

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny reklam: ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 35 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 155.

Kraków, czwartek 6 lipca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

W przededniu nowej fazy inwazji.

Po miesiącu krwawych wysiłków aljanci zajęli zaledwie jeden procent obszaru Francji. — Oczekiwane użycie dalszych typów tajnej broni.

Kraków, 5 lipca. Zostawiając bilans z pierwszego miesiąca od czasu rozpoczęcia się inwazji na wybrzeżu normandzkim, uwzględnić trzeba, że wojska aljancie zajęły dotychczas 5.200 kilometrów kwadratowych. Zważywszy, że Francja posiada obszar 532 tysięcy kwadratowych kilometrów, dochodzimy do wniosku, że Anglicy i Amerykanie w przeciągu czterech tygodni zdobyli jeden procent całego obszaru Francji.

W obecnej fazie walk uprzytomnić sobie należy trzy punkty widzenia:

1) Po dokonaniu przegrupowania wojsk amerykańskich na półwyspie Cotentin liczyć się trzeba z tem, że Amerykanie usiłować będą otworzyć sobie wrota tego półwyspu w kierunku południowym, a mianowicie w okolicy St. Lo. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Amerykanie użyją wszelkich środków technicznych, aby wydobyc się z tego półwyspu i zdążyć się, jakoby rozpoczęli się już w związku z tem pierwsze potyczki.

2) Wojska angielskie w dalszym ciągu prowadzą bitwę materiałową o wielkich rozmiarach około Caen. Gdy w samej linii bojowej nastąpiła pewna krótka przerwa, dalszy dowód ludzi i materiału drogą morską oraz poważne koncentracje wojsk poza frontem angielskim wskazują na to, że spodziewać się trzeba na tym odcinku większych wysiłków armii inwazyjnej.

3) Na podstawie własnych dokładnych obserwacji odnośnie do ogólnych przygotowań anglo-amerykańskich przyjąć trzeba prawdopodobieństwo inauguracji nowej fali inwazyjnej w innym miejscu wybrzeża francuskiego. Dopiero po rozpoczęciu się walk, związanych z tą nową falą, z pewnym prawdopodobieństwem

liczyć się będzie można z tem, że rozpęta się wielka bitwa o Francję.

Jaka rolę w ramach ogólnych tych walk na froncie inwazyjnym odgrywać będzie nowa broń niemiecka „V 1” oraz z wszelkimi prawdopodobieństwem oczekiwane użycie dalszych typów broni tajnej, tego obecnie nie można jeszcze osądzić. Przyjąć jednak trzeba, jako pewnik, że po fazie bagatelizowania „bomb latających”, użytych przeciwko brytyjskiemu przemysłowi wojennemu i przeciwko obiektom wojskowym, nastąpiła w dniach ostatnich prawie że historyczna dyskusja na ten temat w angielskiej opinii publicznej.

Obie armie brytyjskie, operujące na froncie inwazyjnym, zachowywały się przez cały poniedziałek spokojnie, z wyjątkiem szeregu lokalnych wypadków. Liczne fakty wywołują wrażenie, że obecna niewielka intensywność działań bojowych na odcinku brytyjskim frontu inwazyjnego należy tłumaczyć tem, iż

Anglicy w ciągu ubiegłego tygodnia ponieśli niezwykle wysokie straty głównie w czasie bitwy pancernej na południowy zachód od Caen.

Ponadto należy wziąć pod uwagę, że niekorzystne warunki atmosferyczne nie pozwalały w ostatnich dniach na większe akcje lotnictwu aljancie. W rejonie operacyjnym armii amerykańskiej na froncie inwazyjnym są w toku większe przegrupowania i odnosi się wrażenie, że

Amerykanie planują rozpoczęcie działań ofensywnych w kierunku południowym.

Na odcinku frontu amerykańskiego zarejestrowano ożywione walki lokalne, w toku których formacje piechoty amerykańskiej, przy silnym poparciu artylerji, podejmowały gwałtowne ataki na wysunięte naprzód niemieckie pozycje. Waleczące tam wojska niemieckie w kilku punktach wytrzymały atak Amerykanów, aby umożliwić ciężkiej niemieckiej broni obronnej korzystniejsze pole obstrzału.

Ani jedna z wymienionych akcji amerykańskich nie dosięgnęła niemieckiej głównej linii bojowej.

Jak zeznali wzięci do niewoli Amerykanie, atakujące formacje poniosły wszędzie niezwykle ciężkie straty w ludziach. Na ogół wyczekujące stanowisko formacji angielskich można tłumaczyć tem, że dowództwo aljancie pragnie uzgodnić rozpoczęcie nowych operacji na wielką skalę z terminem gotowości bojowej wojsk aljancie, nie

biorących jeszcze udziału w operacjach inwazyjnych. Należy oczekiwać, że interwencja tych wojsk, stacjonujących dotychczas w południowej Anglii, nastąpi już w najbliższym czasie.

Agencja Reutera o zniszczeniu portu w Cherbourgu.

Sztokholm, 5 lipca. Jak donosi specjalny korespondent agencji Reutera, Charles

Wighen, Niemcy w Cherbourgu „spełnili dobrą robotę”, zamykając dojsie do doków i niszcząc mola. Prawie każdy pozostały w porcie Cherbourgu statek zatopiono, największy zaś leży w wejściu do doku długości 3.000 stóp. Długie odcinki murów nadbrzeżnych wysadzono w powietrze. Niemiecy pionierzy wysadzili też długie odcinki torów wzdłuż nabrzeży murowanych, a z dźwigów i innych ważnych urządzeń pozostawili tylko skotlowaną masę stali.

Intensywna bitwa pancerna na froncie inwazyjnym.

Berlin, 5 lipca. W rejonie bojowym Caen, we wtorek w godzinach przedpołudniowych po dwudniowej przerwie odżyła znowu bitwa pancerna z całą intensywnością.

Po bezskutecznych atakach na ważne stanowiska wyżynie na południe od szosy Caen—Villers Bocage, Anglicy zgrupowali w ostatnich dniach większość swoich baterji ciężkiej artylerji z zamiarem przesunięcia głównego punktu swego ataku ku północy. We wtorek o świcie rozpoczął się niezwykle ciężki ogień huraganowy z dział angielskich wszystkich kalibrów przeciwko niemieckim pozycjom, rozciągającym się po obu stronach autostrady, prowadzącej z Bayeux do Caen. Przez kilka godzin tysiące granatów uderzały na odcinek szerokości 7 km. Wkrótce po godzinie 7 rano rozpoczął się atak dwóch brytyjskich dywizji pancernych, przy pomocy którego Anglicy pragnęli uzyskać przełamanie przez stanowiska niemieckie. Wywiązały się zażarte zmagania, które przeciagnęły się do wtorku południa. Kiedy słońce stało najwyżej, obrońcy niemieccy odrzucili

wszystkie ataki angielskie.

Poszczególne czołgi angielskie, którym udało się poprzez niemieckie rowy strzeleckie dotrzeć na tyły niemieckiej głównej linii bojowej, zmusiły do walki formacje przeciwczołgowe jeszcze przed pozycjami niemieckiej artylerji. W ciągu wtorku popołudnia niszczenie tych czołgów brytyjskich było w toku. Według niepełnych jeszcze raportów, w ciągu wtorku zlikwidowano w tym punkcie frontu inwazyjnego 37 czołgów brytyjskich.

Również na odcinku frontowym amerykańskiej armii inwazyjnej wywiązały się we wtorek ożywione walki, które jednak, pomimo poważnych ilości materiału, użytego do boju przez Amerykanów, należy określić jako akcje o znaczeniu lokalnym. Ataki wojsk amerykańskich po osiągnięciu nikłych zysków terenowych załamały się jeszcze przed niemieckimi głównymi liniami bojowymi. W ogniu automatycznej broni niemieckiej jednostki piechoty amerykańskiej poniosły ponownie wysokie krwawe straty.

Cele polityczne sowieckiej ofensywy.

Berno, 5 lipca. Dziennik szwajcarski „Suisse” zamieszcza artykuł, poświęcony polityce zagranicznej Kremla.

Cele obecnej ofensywy sowieckiej — pisze gazeta — są w odniesieniu do państw bałtyckich niedwuznaczne. Na wypadek dalszego posuwania się frontu bolszewickiego kraje te zostałyby włączone do Unji, a pod osłoną bagnety czerwonej armji utworzony rząd frontu ludowego. Wszyscy ci, którzy uniknęli czerwonego teroru w roku 1941, musieliby uchodzić lub też narażać się na nowe prześladowania. Rządy demokratyczno-parlamentarne zniknęłyby bezpowrotnie w Estonji, Łotwie i Litwie.

W stosunku do Finlandji zamierza poli-

tyka sowiecka postępować narazie powoli, przy nadarzającej się jednak sposobności Stalin nie omieszką przesunąć granice na zachód i włączyć kraje nadbałtyckie do raju bolszewickiego.

Moskiewska „Prawda” twierdzi, że Związek sowiecki nie żądał od Finlandji rzeczywistej kapitulacji, lecz domagał się tylko kapitulacji symbolicznej. Z dalszych wywodów „Prawdy” wynika jednak, że władzę w Finlandji objąć miał radykalny komunista i emigrant fiński Kuusinen. W ten sposób miałby być w Finlandji wywołany chaos, pociągający za sobą pozabawienie kraju niezawisłości.

Wychodzący w Madrycie dziennik „In-

Kim jest przewodniczący „sowietu kościelnego”.

Berno, 5 lipca. „Szwajcarska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że w ubiegły piątek przewodniczącym sowietu dla spraw kościelnych różnych gmin religijnych przy radzie komisarzy ludowych Unji sowieckiej mianowany został niejaki Poljański, który w czasie przewrotu bolszewickiego w roku 1917 był przewodniczącym komitetu wykonawczego rady żołnierzy na froncie południowo-zachodnim.

Występował on jako reprezentant tego komitetu podczas dochodzeń przeciwko znanemu generałowi Kornilowowi, który następnie został rozstrzelany. Później zajmował Poljański różne odpowiedzialne stanowiska w kierownictwie partji komunistycznej. Był on też czołowym członkiem organizacji bezbożnictwa, powołanej do życia przez bolszewików i pozostawał też stałym współpracownikiem dziennika urzędowego „Izwjestja”.

formations” omawia rolę Finlandji w obecnej wojnie i jej decyzję dalszego prowadzenia wojny z bolszewizmem. Podkreśla on siłę bojową Finlandczyków oraz stanowczość, z jaką kraj stoi po stronie Niemiec. Finlandja rozumie, że tylko w ten sposób może wywalczyć sobie lepszą przyszłość.

Zwyczajne posiedzenie parlamentu fińskiego.

Helsinki, 5 lipca. Parlament fiński zebrał się we wtorek na zwyczajne posiedzenie, trwające godzinę, podczas którego w myśl porządku obrad przyjęto zmianę ustaw wyjątkowych dotychczas obowiązujących, a według której to zmiany znacznemu obostrzeniu ulegają kary za dezercję i nielegalne przekroczenie granicy. Za dezercję wchodzić może w rachubę kara śmierci. Następnie odroczone sesję parlamentu fińskiego na 10 dni wakacyj aż do 14 lipca.

Rozbicie sowieckiej dywizji na froncie fińskim.

Berlin, 5 lipca. Na odcinku Aunus fińskiego frontu wschodniego w toku gwałtownych walk leśnych rozbito zupełnie w tych dniach dywizję sowiecką, która zamierzała dokonać przedsięwzięcia okrążającego. Na jednym miejscu poległo 600 bolszewików, na innym 700.

Groźna eksplozja miny w Szwecji

Sztokholm, 5 lipca. Szwedzkie siły zbrojne, jak donoszą sztokholmskie dzienniki poranne, dotknęła najeźsza z dotychczasowych katastrof minowych.

W czasie ćwiczeń przy unieszkodliwianiu min w okolicy północno-szwedzkiego miasta granicznego Haparanda, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn eksplodowała w poniedziałek po południu jedna mina. Bezpośrednio potem nastąpiły dwie dalsze eksplozje, w czasie których 14 osób poniosło śmierć, a około 10 odniosło rany. Większość ofiar tej katastrofy została zniekształcona nie do poznania i zdolano je zidentyfikować tylko wśród największych trudności.



Jak wynika z komunikatów Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych, port w Cherbourgu stał się nieużytecznym dla Anglo-Amerykanów z powodu gruntownego zniszczenia wszelkich urządzeń przez wysadzenie w powietrze. Jak obydwa nasze zdjęcia wskazują, port i miasto Cherbourg przez cały szereg dni płonęły i był spowity gęstym kłębam dymu.



Obwieszczenia różno

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski miasta Działoszyc, powiatu Miechowskiego, podaje do wiadomości, że posiada wolnych 100 mieszkań jedno- i dwulitrowych do wynajęcia dla przybywających ze Wschodu.

Sprowadź

„Singera” maszynę do szycia „Simanco”, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 747

Grodzka 59, tania sprzedaż piękne koldry, paterony, fotoparaty, zegarki, dywany. Kraków, Grodzka 59. 8816

Planino, marki Neyberger, sprzedam. Kraków, Krowoderska 68, m. 7. Biblioteka, 1000, kredens kuchenny do sprzedania. Kraków, Dietla Nr. 103.

W. S. p. z Drogomir-Kwiecińskich Wiktoria Dettloffa wdowa po 4. p. Karolu

Podziękowanie Wszystkim, którzy okazali nam swe współczucie, oraz oddali ostatnią przysługę Kochanemu Mężowi i Ojcu

Sprowadź „Lalke” z masy nie tłukącej się, Kraków, Mazowiecka 6 m. 3.

Sprowadź „Lalke” z masy nie tłukącej się, Kraków, Mazowiecka 6 m. 3. Sypialnia, jama tania sprzedam.

Necegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12. Necegi przyjezdny Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2.

Zęby - kradzieże Zgubiono złoty zegarek, marki Coribier, w Podgórzu, drogą do Bednarskiej

Zgubiono złoty zegarek, marki Coribier, w Podgórzu, drogą do Bednarskiej (dawnej Wła Straszka) do Pocztu Krakowskiej, Zgłoszenia za wynagrodzeniem: Kraków, Bednarska 4, m. 2

